

POSTANOWIENIE

Dnia 19 lipca 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Rączka

w sprawie z powództwa G. W.

przeciwko Zespołowi Szkół w Z.

o ustalenie, że strony łączy umowa zawarta na czas nieokreślony,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 19 lipca 2022 r.,

na skutek skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego w Rzeszowie

z dnia 8 marca 2021 r., sygn. akt IV Pa 82/20,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 240 (dwieście czterdzieści) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 8 marca 2021 r., sygn. akt IV Pa 82/20 Sąd Okręgowy w Rzeszowie oddalił apelację pozwanego Zespołu Szkół w Z. od wyroku Sądu Rejonowego w Rzeszowie z 17 września 2020 r., IV P 175/19, którym Sąd pierwszej instancji uwzględnił powództwo G. W.

Zaskarżonym wyrokiem z 17 września 2020 r., sygn. akt IV P 175/19, Sąd Rejonowy w Rzeszowie ustalił, że powoda G. W. łączy z pozwanym Zespołem Szkół w Z. stosunek pracy na podstawie umowy na czas nieokreślony od 1 września 2018 r.

Wyrok Sądu pierwszej instancji zaskarżyła apelacją strona pozwana, zarzucając mu sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz naruszenie art. 3 k.p.c. i art. 5 k.p.c., a także art. 45 ust. 1 Konstytucji RP; art. 233 § 1 k.p.c. oraz art. 10 ust. 6 oraz art. 10 ust. 7 ustawy z 26 stycznia 1982 r. Karta Nauczyciela (Dz.U. z 2017 r., poz. 2203).

Sąd Okręgowy w wyniku rozpoznania apelacji oddalił ją jako nieuzasadnioną.

Sąd drugiej instancji wskazał, że podzielił ustalenia faktyczne oraz rozważania prawne dokonane w przedmiotowej sprawie przez Sąd Rejonowy, a tym samym przyjął je za własne.

Sąd odwoławczy ocenił, że analiza przeprowadzonych w sprawie dowodów wskazuje, iż zarzut naruszenia przez Sąd pierwszej instancji przepisu art. 233 § 1 k.p.c. jest całkowicie niezasadny i bezpodstawny, albowiem Sąd wszechstronnie rozważył całokształt materiału dowodowego w granicach swobodnej oceny dowodów, ponadto brak podstaw do uznania, iż ocena materiału dowodowego w sprawie jest dowolna i sprzeczna z zasadami doświadczenia życiowego oraz wskazaniem wiedzy. Sąd Rejonowy oparł się bowiem na prawidłowo przeprowadzonych dowodach, z zachowaniem wymagań dotyczących źródeł dowodzenia oraz zasady bezpośredniości i dokonał ich oceny bez naruszenia zasad logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. Kwestionowanie dokonanej przez Sąd oceny dowodów nie może polegać jedynie na zaprezentowaniu własnych, korzystnych dla skarżącego ustaleń stanu faktycznego, dokonanych na podstawie własnej, korzystnej dla niego oceny materiału dowodowego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 10 stycznia 2002 r., II CKN 572/99). Jeżeli z materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dawały się wysnuć wnioski odmienne. Brak logiki we wnioskowaniu na podstawie zebranych dowodów lub wykroczenie we wnioskowaniu poza te granice albo wbrew zasadom doświadczenia życiowego, daje podstawę do przyjęcia, że przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może

być skutecznie podważona (por. wyrok Sądu Najwyższego z 27 września 2002 r., II CKN 817/00).

W okolicznościach przedmiotowej sprawy pozwana, w ramach zarzutów apelacji, przeciwstawiała, zdaniem Sądu Okręgowego, ustaleniom poczynionym przez Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy z uwzględnieniem zasad orzekania, własne twierdzenia, które stanowią jedynie polemikę ze słusznie i właściwie przeprowadzoną oceną dowodów w sprawie, dokonanych w oparciu o nie ustaleń i przyjętą ich prawną oceną. Szereg zarzutów dotyczących sprzeczności ustaleń Sądu z treścią zebranego materiału dowodowego w sprawie oraz naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. postawionych przez pozwaną zmierzało do podważenia prawidłowo ustalonego przez Sąd pierwszej instancji stanu faktycznego. Skarżąca przede wszystkim próbowała obalić ustalenia, które bez wątpienia wykazały, iż brak było takich okoliczności w zakresie organizacji nauczania, które usprawiedliwiałoby zatrudnienie nauczyciela na czas określony.

Sąd Okręgowy podkreślił, iż z materiału dowodowego jasno wynika, iż przedmiotem stale obecnym w podstawie programowej pozwanej jednostki był przedmiot dotyczący nauczania [...]. Oczywistym dla Sądu Okręgowego jest, iż plan nauczania w każdym roku musiał uwzględniać ten przedmiot, i taka sytuacja będzie się powtarzała w kolejnych latach, skoro w klasach IV-VIII program nauczania przewiduje 1 godzinę tygodniowo. Pamiętać należy, iż mamy do czynienia z Zespołem Szkół, w którym w roku szkolnym 2018/2019 w klasach IV i V były po trzy oddziały (od litery „a” do „c”), a w klasach VI-VIII po dwa oddziały (litery „a-b”). W latach poprzednich również w poszczególnych klasach funkcjonowało po dwa i trzy oddziały. Dawało to możliwość przewidzenia konieczności nauczania przedmiotu [...] w kolejnych latach i powinno skutkować zatrudnieniem powoda jako nauczyciela dyplomowanego na podstawie umowy na czas nieokreślony w niepełnym wymiarze czasu pracy. Analiza przedłożonych planów nauczania i umów o pracę z powodem wskazywała, że na przestrzeni lat zatrudnienia powoda liczba godzin [...] miała tendencję wzrostową. Liczba godzin uzależniona bowiem była od ilości oddziałów/klas jakie były tworzone w poszczególnych latach szkolnych, których liczba w okresie zatrudnienia G. W. sukcesywnie również wzrastała. Sąd drugiej instancji dostrzegł, że przez cały okres

trwania umów o pracę powoda zawartych na czas określony w podstawie programowej zawsze taki przedmiot jak [...] występował, co jest argumentem do tego aby pracodawca planował na przyszłość odpowiednie obłożenie i zatrudnienie nauczyciela tego przedmiotu na dłuższy okres.

Sąd odwoławczy podkreślił również, iż powód był zatrudniony na osiem kolejnych umów terminowych od 2011 r. jako nauczyciel w zakresie przedmiotu [...] i zajęć [...]. Nie realizował godzin rytmiki. Twierdzenia pozwanego w tym zakresie, iż powodem braku możliwości kontynuacji stosunku pracy był brak zgody na nauczanie rytmiki są jednak nieuzasadnione i nie odnoszą się do warunków dotychczasowego zatrudnienia realizowanego przez wiele lat przez G. W.. Nie są zatem trafne twierdzenia pozwanego, iż Sąd bezzasadnie pominął jego twierdzenia w zakresie istnienia podstaw do zawierania umów terminowych z powodem ze względu na rozmiar placówki i organizację nauczania.

Sąd Okręgowy wskazał, iż w jego ocenie nie doszło do naruszenia art. 3 k.p.c., 5 k.p.c. oraz art. 45 Konstytucji, a w szczególności nie doszło do naruszenia zasady bezstronności orzekania przez Sąd jak i też zasady prawdy materialnej, a z pewnością takie okoliczności nie zostały wykazane przez apelującego. Sąd drugiej instancji dostrzegł, że już w treści pozwu wskazano na podstawy prawne roszczenia, które początkowo wywodzone były z treści dwóch przepisów, a to z art. 25¹ k.p. oraz art. 10 ust. 7 ustawy Karty Nauczyciela. Podczas rozprawy sądowej pełnomocnik powoda sprecyzował i wskazał treść dyspozycji art. 10 art. 7 Karty Nauczyciela, jako przepisu szczególnego wyprzedzającego przepisy Kodeksu pracy. Następnie doszło precyzowania daty i konkretyzacji jednej z ośmiu umów o pracę, która to umowa miała być podstawą przekształcenia z umowy na czas określony w umowę na czas nieokreślony. Zakreślenie stronie terminu do sprecyzowania daty początku żądania nie świadczyło o braku bezstronności Sądu. Pamiętać należy, iż od początku zasadniczym przedmiotem sporu była ocena, czy strony wiąże umowa o pracę bezterminowa i czy były podstawy do zastosowania art. 10 ust. 7 Karty Nauczyciela. Nie odnotowano tu działań sądu ewidentnie na korzyść jednej ze stron z przekroczeniem zasady bezstronności. W żadnej mierze nie doszło zatem do naruszenia zasady bezstronności orzekania przez sąd oraz naruszenia zasady prawdy obiektywnej, a wyłącznie sprowadzało się do

sprecyzowania daty umowy o pracę, która to umowa miała stanowić podstawę przekształcenia zgodnie z żądaniem pozwu w umowę na czas nieokreślony, tym samym podstawy ustalenia powodowi tego stosunku pracy.

W zakresie zarzutów naruszenia prawa materialnego Sąd drugiej instancji zaznaczył, iż powód jest nauczycielem dyplomowanym, z którym, co do zasady, należy zawrzeć stosunek pracy na podstawie mianowania. W sytuacji natomiast braku pełnego pensum nauczycielskiego, treść art. 10 ust. 6 Karta Nauczyciela pozwala na umowę o pracę na czas nieokreślony. Kolejnym kwalifikowanym już wypadkiem jest ust. 7 omawianego artykułu określający wyjątek dopuszczający zatrudnienie nauczyciela mianowanego na podstawie umowy o pracę na czas określony. W myśl tego przepisu jest to prawnie możliwe tylko wówczas, gdy zachodzi potrzeba zastępstwa nieobecnego nauczyciela lub potrzeba wynikająca z organizacji nauczania. Przepis ten, jako regulujący wyjątek od zasady należy wyklądać ściśle. Zasadniczo zatrudnienie nauczyciela mianowanego na podstawie umowy o pracę na czas określony jest dopuszczalne tylko wówczas, gdy jest to konieczne w świetle wynikających z tego przepisu przesłanek. Taka wyjątkowa podstawa zatrudnienia nie może być zależna od uznania pracodawcy. Byłoby to sprzeczne z gwarancyjnym charakterem norm prawnych regulujących stosunek pracy nauczyciela mianowanego. Wyżej wskazane przesłanki z art. 10 ust. 7 należy odnosić do zasad funkcjonowania szkoły, liczby klas (grup), rodzaju przedmiotów, liczby godzin lekcyjnych, liczby etatów, czasu nauczania poszczególnych przedmiotów, zmianowości pracy szkoły, przypadków ograniczonego wymiaru godzin nauczania określonego przedmiotu w całym roku lub jego części, czy też niepewności co do czasu prowadzenia określonej działalności czy liczby uczniów. Ocena, czy istnieją warunki do zatrudnienia nauczyciela na czas nieokreślony, choćby w niepełnym wymiarze zajęć, winna uwzględniać dłuższą perspektywę czasową trwania takiej umowy. Warunki te nie występują, gdy z oceny konkretnej sytuacji wynika, że występowała uzasadniona niepewność co do możliwości takiego zatrudnienia w kolejnych latach szkolnych. Istnienie stanu niepewności oceniane jest natomiast na datę zatrudniania nauczyciela. Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy Sąd drugiej instancji wskazał, iż brak jest podstaw do uznania

zaistnienia takich potrzeb organizacji nauczania, które uzasadniałyby zatrudnienie powoda na czas określony.

Sąd drugiej instancji przypomniał, że przez cały okres trwania umów o pracę powoda zawartych na czas określony, w podstawie programowej zawsze taki przedmiot jak [...] występował, a powód był jedynym nauczycielem [...] w placówce. Są to argumenty do tego aby uznać, iż pracodawca powinien z łatwością przewidzieć i zaplanować ten przedmiot na kolejne lata, nie zachodziły tu żadne zmiany organizacyjne które gruntownie zmieniałyby liczbę godzin nauczania *in minus*.

Ponadto Sąd podkreślił, iż powód był zatrudniony na osiem kolejnych umów terminowych od 2011 r. jako nauczyciel w zakresie przedmiotu [...] i zajęć artystycznych. Nie realizował godzin [...], twierdzenia w tym zakresie pozwanego, iż powodem braku możliwości kontynuacji stosunku pracy był brak zgody na nauczanie [...] są nieuzasadnione i nie odnoszą się do warunków dotychczasowego zatrudnienia realizowanego przez G. W.. Nie wykazano w trakcie postępowania aby były jakieś plany likwidacji szkoły, czy jej oddziałów, przeciwnie liczba uczniów miała tendencję wzrostową. W świetle powyższego Sąd odwoławczy uznał, iż Sąd pierwszej instancji prawidłowo ocenił, iż w sprawie zachodził brak podstaw do zastosowania omawianego przepisu art. 10 ust. 7 Karty Nauczyciela.

W takiej sytuacji, nawet po wręczeniu nauczycielowi świadectwa pracy oraz odmowie dopuszczenia go do pracy wskutek błędnego uznania przez pracodawcę, że umowa o pracę rozwiązała się z upływem czasu, na jaki była zawarta, nauczyciel może żądać ustalenia istnienia stosunku pracy (por. uchwała Sądu Najwyższego - Izby Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych z 4 października 2013 r., I PZP 3/2013, OSNP 2014, nr 2, poz. 18).

Reasumując, Sąd Okręgowy aprobuje ustalenia oraz rozważania prawne Sądu Rejonowego nie miał wątpliwości, iż w przedmiotowej sprawie pomiędzy powodem a pozwaną istnieje stosunek pracy na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony.

Powyższy wyrok Sądu Okręgowego zaskarżyła skargą kasacyjną strona pozwana w całości.

Uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania oparto na podstawach przyjęcia skargi do rozpoznania określonych w art. 398⁹ § 1 pkt 1 (występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego); pkt 2 (potrzeba wykładni przepisów prawnych wywołujących poważne wątpliwości oraz rozbieżności w orzecznictwie) oraz pkt 4 (oczywista zasadność skargi kasacyjnej) k.p.c.

Wskazano, że oczywista zasadność skargi polega na błędnej wykładni art. 10 ust. 7 ustawy Karta Nauczyciela, a także naruszeniu art. 382 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. poprzez pominięcie części materiału dowodowego zebranego w postępowaniu, w szczególności części przesłuchania stron, z treści których jednoznacznie wynika, iż pozwany zawarł z powodem umowę o pracę na czas oznaczony, m. in. dlatego, że precyzyjne ustalenie liczby godzin [...] w kolejnych latach szkolnych, ze względu na zmieniającą się w szkole liczbę dzieci, a co za tym, oddziałów klasowych, była niemożliwa do przewidzenia, co doprowadziło do niedostatecznie jasno ustalonego stanu faktycznego oraz ze względu na to, że treść uzasadnienia orzeczenia sądu drugiej instancji uniemożliwia dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania zaskarżonego orzeczenia, co w konsekwencji miało istotny wpływ na wynik sprawy, a także ze względu na błędną wykładnię art. 10 ust. 7 ustawy Karta Nauczyciela, polegającą na przyjęciu, iż w rozpatrywanym stanie faktycznym nie zachodziła podstawa zawarcia z powodem kolejnej umowy na czas oznaczony, ze względu na potrzeby organizacyjne pracodawcy, tj. jeden z przypadków, o których mowa w art. 10 ust. 7 Karty Nauczyciela, podczas gdy ze stanu faktycznego sprawy należało wyprowadzić wniosek odmienny - powód odmówił dodatkowego zatrudnienia u pozwanego w charakterze nauczyciela rytmiki, zaś skarżący, mimo, że jest jednostką stosunkowo niewielką, musiał zatrudnić dodatkowego nauczyciela, uczącego tylko [...], zatem ze względu na potrzebę wynikającą z organizacji nauczania, miał podstawy do podjęcia decyzji o zatrudnieniu powoda na kolejną umowę o pracę zawartą na czas określony, w celu finalnego zatrudnienia jednego nauczyciela chcącego uczyć obu przedmiotów, a co za tym, w konsekwencji powyższego na błędnym przyjęciu, przez Sąd Okręgowy w Rzeszowie, że ostatnia umowa zawarta z pozwanym na czas oznaczony, przekształciła się w umowę na czas nieoznaczony, które to

naruszenia miały istotny wpływ na wynik sprawy. Z materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie wynika, że skarżący jest relatywnie niewielką wiejską jednostką oświatową (w 2020 r. dwadzieścia oddziałów, dodatkowo w 2020 r. cztery oddziały przedszkolne) - miejscowość Z., gmina [...], woj. [...]. Ostatnia z umów zawartych z powodem na czas określony, a zatem ta, której ustalenia, iż została zawarta na czas nieoznaczony, żądał powód, została zawarta z powodem przez obecnego dyrektora pozwanej szkoły, który objął stanowisko w 2017 r. Poprzednie umowy na czas określony zawierane były z powodem przez poprzedniego dyrektora placówki. Powód był w pozwanej szkole nauczycielem [...]. W poprzednich latach powód nauczał także [...] u pozwanego oraz w innych placówkach szkolnych. Nowy dyrektor, racjonalizując sposób zarządzania oraz wydatki szkoły, zaproponował powodowi w roku 2018/2019 dodatkowe zatrudnienie w charakterze nauczyciela [...], co wynikało z potrzeb organizacyjnych placówki - nauczyciel [...] był potrzebny w przedszkolu działającym w ramach zaskarżonego Zespołu. Powód odmówił tego dodatkowego zatrudnienia, nie podając pracodawcy przyczyn odmowy. W konsekwencji decyzji powoda, pozwany zmuszony był w roku 2018/2019 r. zatrudnić dodatkowego nauczyciela, uczącego jedynie [...]. Przed zakończeniem roku szkolnego 2018/2019 r. (w maju 2019 r.) przedstawiciel pozwanego - dyrektor pozwanej placówki szkolnej, poinformował powoda o tym, że w kolejnym roku szkolnym nowa umowa nie zostanie zawarta. Powód nie podjął żadnych działań mających na celu zmianę decyzji pozwanego. Nowy nauczyciel [...], który został zatrudniony na miejsce powoda, w kolejnym roku szkolnym 2019/2020, uczył zarówno [...], jak też [...], co ma miejsce do teraz. To, co zdaniem pozwanego dodatkowo uzasadniało jego decyzję, był fakt, iż w podobnej do powoda sytuacji był nauczyciel [...], który również przez poprzedniego dyrektora placówki był zatrudniany na podstawie kolejnych umów na czas określony, zaś po uzyskaniu dodatkowego wykształcenia oraz wyrażenia zgody na dodatkowe zatrudnienie w charakterze nauczyciela [...], został zatrudniony na podstawie umowy o pracę zawartej na czas nieokreślony.

Dodatkowo, ze względu na zmienną liczbę dzieci uczęszczających do pozwanej placówki, nie było możliwe precyzyjne określenie liczby godzin [...] w kolejnych latach. Powyższe uzasadnia zdaniem skarżącego, słuszną decyzję

pozwanego, która została podjęta w zaskarżonym kształcie, ze względu na potrzebę wynikającą z wyżej opisanej organizacji nauczania, którą Sąd orzekający, zdaniem skarżącego, błędnie uznał za sprzeczną z treścią art. 10 ust. 7 ustawy Karta Nauczyciela, co uzasadniało inicjatywę pozwanego w zakresie wszczęcia postępowania skargowego.

Ponadto, zdaniem skarżącego, w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, które można sformułować w następujący sposób:

„Czy w stanie prawnym obowiązującym do 1 września 2019 r. odmowa dodatkowego zatrudnienia u pracodawcy, będącego niewielką placówką szkolną, przez nauczyciela, któremu zaproponowano to dodatkowe zatrudnienie, rodząca po stronie pracodawcy konieczność zatrudnienia kolejnego nauczyciela do nauczania przedmiotu, do nauki którego kwalifikacje posiadał nauczyciel odmawiający, stanowi potrzebę wynikającą z organizacji nauczania, o której mowa w art. 10 ust. 7 ustawy Karta Nauczyciela, uzasadniającą zatrudnienie odmawiającego nauczyciela na podstawie umowy o pracę zawartej na czas oznaczony”.

W ocenie skarżącego w niniejszej sprawie należy także dojść do wniosku, iż wykładnia treści art. 10 ust. 7 ustawy Karta Nauczyciela w brzmieniu obowiązującym do 1 września 2019 r. w zakresie zagadnienia „potrzeba wynikająca z organizacji nauczania”, dokonana w dotychczas zaprezentowanym orzecznictwie, nie dotyczyła przypadku, w którym źródłem zmian organizacji nauczania byłoby działanie lub zaniechanie pracującego nauczyciela, polegające na odmowie dodatkowego zatrudnienia, mimo posiadanych kwalifikacji, a co za tym, powstania po stronie pracodawcy konieczności stworzenia dodatkowego etatu, mimo braku takiej faktycznej potrzeby oraz przeciwwskazań finansowych w tym zakresie. Sąd Najwyższy w wielu swoich orzeczeniach dokonywał interpretacji pojęcia „potrzeby wynikającej z organizacji nauczania”. Niemniej jednak, treść ww. pojęcia dotychczas odnoszono do zasad nauczania wpływających z potrzeb szkoły, w niej upatrując źródła etymologii tego zagadnienia (wyrok Sądu Najwyższego z 5 września 1997 r., I PKN 226/97, wyrok Sądu Najwyższego z 19 stycznia 1998 r., I PKN 487/97, wyrok Sądu Najwyższego z 14 czerwca 2016 r., II PK 142/15 i inne). W omawianym przypadku to zachowanie nauczyciela dotychczas zatrudnionego w placówce edukacyjnej, stanowiło podstawy wymuszonych niejako zmian

organizacyjnych tj. stworzenia dodatkowego etatu, zatrudnienia dwóch nauczycieli, zamiast jednego. Zdaniem skarżącego przez „potrzebę wynikającą z organizacji nauczania” należy rozumieć także potrzebę pracodawcy wynikającą z organizacji nauczania, ustalenia której pracodawca dokonał na skutek działania lub zaniechania pracownika dotychczas zatrudnionego u tego pracodawcy. Obowiązkiem pracodawcy - w rozpatrywanym przypadku placówki szkolnej, jest określenie, przy uwzględnieniu specyfiki danej jednostki, swoich potrzeb, oraz kolejno, podejmowanie decyzji, które w konsekwencji ich realizacji, powinny te potrzeby spełnić. Jeśli pracodawca, mimo braku takiej potrzeby, musi zatrudnić dwóch nauczycieli, zamiast jednego, ponieważ dotychczas zatrudniany nauczyciel, mimo posiadanych kwalifikacji oraz braku uzasadnionych przyczyn, odmawia dodatkowego zatrudnienia, uzasadniony wydaje się być pogląd, iż wyżej opisany ciąg zdarzeń uprawnia pracodawcę do działań pozwalających finalnie osiągnąć cel w postaci zatrudnienia jednego nauczyciela uczącego dwóch przedmiotów, jeżeli jest to uzasadnione specyfiką oraz potrzebami danej jednostki. A co za tym, uzasadnione wydaje się być stwierdzenie, iż pracodawca może w takim przypadku skorzystać z treści art. 10 ust. 7 ustawy Karta Nauczyciela i zatrudnić nauczyciela, uchylającego się od dodatkowej pracy, na podstawie umowy zawartej na czas oznaczony, tak, by móc tenże stosunek pracy zakończyć wraz z upływem czasu, na jaki został zawarty.

Powód w odpowiedzi na skargę kasacyjną wniósł o:

1. wydanie postanowienia odmawiającego przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;
2. zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania kasacyjnego według norm przepisanych w tym kosztów zastępstwa procesowego radcy prawnego w postępowaniu kasacyjnym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna pozwanego nie kwalifikuje się do przyjęcia jej do merytorycznego rozpoznania. Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie (1) występuje istotne zagadnienie prawne, (2) istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących

poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, (3) zachodzi nieważność postępowania lub (4) skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W związku z tym wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym przepisie, a jego uzasadnienie zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy.

Wniesiona w sprawie skarga kasacyjna zawiera wniosek o przyjęcie jej do rozpoznania uzasadniony w ten sposób, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.); zachodzi potrzeba wykładni przepisów prawa wywołujących poważne wątpliwości oraz rozbieżności w orzecznictwie (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.) oraz skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.). Nie można jednak uznać, że strona skarżąca wykazała istnienie przesłanek przyjęcia skargi do rozpoznania określonych w art. 398⁹ § 1 pkt 1, 2 i 4 k.p.c.

Istotnym zagadnieniem prawnym w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. jest zagadnienie nowe, nierozwiązane dotychczas w orzecznictwie, którego wyjaśnienie może przyczynić się do rozwoju prawa. W świetle utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego dotyczącego przyczyny przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., przedstawienie okoliczności uzasadniających rozpoznanie skargi kasacyjnej ze względu na występujące w sprawie istotne zagadnienie prawne polega na sformułowaniu samego zagadnienia wraz ze wskazaniem konkretnego przepisu prawa, na tle którego to zagadnienie występuje oraz wskazaniu argumentów prawnych, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, w tym także na sformułowaniu własnego stanowiska przez skarżącego. Wywód ten powinien być zbliżony do tego, jaki jest przyjęty przy przedstawianiu zagadnienia prawnego przez sąd odwoławczy na podstawie art. 390 k.p.c. (postanowienie Sądu Najwyższego z 9 maja 2006 r., V CSK 75/06, LEX nr 1102817). Analogicznie należy traktować wymogi konstrukcyjne samego zagadnienia prawnego, formułowanego w ramach przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. oraz jego związek ze sprawą i skargą kasacyjną, która miałaby zostać rozpoznana przez Sąd Najwyższy. Zagadnienie prawne powinno, przede

wszystkim, być sformułowane w oparciu o okoliczności mieszczące się w stanie faktycznym sprawy wynikającym z dokonanych przez sąd ustaleń (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 7 czerwca 2001 r., III CZP 33/01, LEX nr 52571), a jednocześnie być przedstawione w sposób ogólny i abstrakcyjny tak, aby umożliwić Sądowi Najwyższemu udzielenie uniwersalnej odpowiedzi, niesprowadzającej się do samej subsumcji i rozstrzygnięcia konkretnego sporu (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 15 października 2002 r., III CZP 66/02, LEX nr 57240; z 22 października 2002 r., III CZP 64/02, LEX nr 77033 i z 5 grudnia 2008 r., III CZP 119/08, LEX nr 478179) i pozostawać w związku z rozpoznawaną sprawą, co oznacza, że sformułowane zagadnienie prawne musi mieć wpływ na rozstrzygnięcie danej sprawy (postanowienia Sądu Najwyższego: z 13 lipca 2007 r., III CSK 180/07, LEX nr 864002; z 22 listopada 2007 r., I CSK 326/07, LEX nr 560504), a w końcu, dotyczyć zagadnienia budzącego rzeczywiście istotne (poważne) wątpliwości.

Należy zauważyć, że w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący nie sprostął wskazanym powyżej wymogom, bowiem przedstawione zagadnienie prawne ma charakter pozorny i zmierza w istocie nie do rozstrzygnięcia występującego w praktyce poważnego problemu interpretacyjnego, a do uzyskania korzystnej dla strony powodowej oceny stanu faktycznego niniejszej sprawy i zarazem podważenia oceny tego stanu faktycznego dokonanej przez Sąd drugiej instancji. Godzi się zauważyć, że sformułowane zagadnienie prawne oparte jest na założeniach faktycznych sprzecznych z ustaleniami faktycznymi Sądu drugiej instancji, na których oparty został zaskarżony wyrok. Przedstawione zagadnienie prawne dotyczy wykładni art. 10 ust. 7 Karty Nauczyciela w sytuacji odmowy podjęcia dodatkowego zatrudnienia przez nauczyciela, tymczasem z ustaleń Sądów poczynionych w niniejszej sprawie nie wynika, aby zatrudnienie powoda na podstawie umowy na czas określony wynikało z takich okoliczności. Sformułowane zagadnienia nie znajduje zatem zastosowania do stanu faktycznego niniejszej sprawy, ma zaś na celu pośrednią jego zmianę.

Zgodnie natomiast z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego, oparcie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na przesłance określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. wymaga wykazania, że określony przepis prawa, będący

źródłem poważnych wątpliwości interpretacyjnych, nie doczekał się wykładni albo niejednolita wykładnia wywołuje rozbieżności w odniesieniu do identycznych lub podobnych stanów faktycznych. Wątpliwości te i rozbieżności należy przytoczyć, przedstawiając ich doktrynalne lub orzecznicze źródła (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08; czy z 18 lutego 2015 r., II CSK 428/14, LEX nr 424365 i 1652383). Konieczne jest wskazanie argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, a także przedstawienie własnej propozycji interpretacyjnej (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 13 grudnia 2007 r., I PK 233/07, OSNP 2009 nr 3-4, poz. 43). Powołanie się na omawianą przesłankę wymaga również wykazania, że chodzi o wykładnię przepisów prawa, których treść i znaczenie nie zostały dostatecznie wyjaśnione w dotychczasowym orzecznictwie lub, że istnieje potrzeba zmiany ich dotychczasowej wykładni, podania na czym polegają wątpliwości związane z jego rozumieniem oraz przedstawienia argumentacji świadczącej, że wątpliwości te mają rzeczywisty i poważny charakter, nie należą do zwykłych wątpliwości, które wiążą się z procesem stosowania prawa. W przypadku, gdy w ramach stosowania tych przepisów powstały już w orzecznictwie sądów określone rozbieżności, skarżący powinien je przedstawić, jak też uzasadnić, że dokonanie wykładni jest niezbędne do rozstrzygnięcia sprawy (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 28 marca 2007 r., II CSK 84/07; z 11 stycznia 2008 r., I UK 283/07; z 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08; z 12 grudnia 2008 r., II PK 220/08, niepubl.; z 8 lipca 2009 r., I CSK 11/09, niepubl.; z 20 maja 2016 r., V CSK 692/15, LEX nr 2054493). Ponadto, ze względu na publicznoprawne funkcje skargi kasacyjnej, skarżący powinien wykazać celowość dokonania wykładni konkretnego przepisu przez Sąd Najwyższy ze względu na potrzeby praktyki sądowej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 14 grudnia 2012 r., III SK 29/12, LEX nr 1238124).

W tym zakresie, ponownie można wskazać, że twierdzenia strony skarżącej zmierzają w istocie do podważenia ustaleń faktycznych Sądów *meriti* i stanowią próbę przeforsowania oceny stanu faktycznego prezentowanej przez stronę pozwaną. Uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania w odniesieniu do tej przesłanki przyjęcia skargi nie zawiera argumentów, które wskazywałyby, że na tle wskazanego przepisu prawa wyłaniają się poważne

wątpliwości wykładnicze, które miałyby zastosowanie również w innych, podobnych sprawach. Argumentacja skarżącego sprowadza się do zaprezentowania tezy, zgodnie z którą wskazany przepis powinien znaleźć zastosowanie w niniejszej sprawie, jednak nie świadczy to w żaden sposób o poważnych wątpliwościach interpretacyjnych.

Z kolei przesłanka oczywistej zasadności skargi kasacyjnej (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.) spełniona jest wówczas, gdy zachodzi niewątpliwa, widoczna na pierwszy rzut oka, tj. bez konieczności głębszej analizy, sprzeczność orzeczenia z przepisami prawa nie podlegającymi różnej wykładni (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego: z 8 marca 2002 r., I PKN 341/01, OSNP 2004, nr 6, poz. 100; z dnia 10 stycznia 2003 r., V CZ 187/02, OSNC 2004, nr 3, poz. 49). Musi być zatem oczywiste, że ma miejsce kwalifikowana postać naruszenia prawa, zauważalna *prima facie* przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, która przesądza o wadliwości zaskarżonego orzeczenia w stopniu nakazującym uwzględnienie skargi (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego: z 24 lutego 2012 r., II CSK 225/11, niepubl.; z 23 listopada 2011 r., III PK 44/11, niepubl.). Powołanie się na przesłankę zawartą w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. zobowiązuje przy tym skarżącego do przedstawienia wyводу prawnego, uzasadniającego jego pogląd, że skarga jest oczywiście uzasadniona, przy czym, o ile dla uwzględnienia skargi kasacyjnej wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla jej przyjęcia do rozpoznania konieczne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274).

Również tej przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania strona skarżąca nie wykazała. Rozbudowana argumentacja zawarta w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie wykazuje oczywistej zasadności skargi kasacyjnej, lecz stanowi polemikę z oceną dowodów i ustaleniami faktycznymi Sadu drugiej instancji. Strona skarżąca podnosi rażąco błędną wykładnię art. 10 ust. 7 Karty Nauczyciela, jednak w istocie miałyby ona polegać na niezastosowaniu tego przepisu w niniejszej sprawie, co nie stanowi o

jego błędnej wykładni. W uzasadnieniu wniosku nie wykazano bowiem, aby Sąd Okręgowy błędnie zrozumiał treść normy wpływającej ze wskazanego przepisu, a jedynie kwestionuje się ustalenia faktyczne tego Sądu, które sprawiają, że przywołany przepis nie ma zastosowania w niniejszej sprawie, a to w świetle treści art. 398³ § 3 k.p.c. jest niedopuszczalne.

Stwierdzając, że nie zachodzą przyczyny przyjęcia skargi, określone w art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy postanowił zgodnie z art. 398⁹ § 2 k.p.c. Rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów oparto na § 10 ust. 4 pkt 2 w zw. z § 9 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r., poz. 1804).

[as]